

karzy służących na frontach I i II wojny światowej oraz uczestników współczesnych misji pokojowych. Warto podkreślić, że, o ile było to możliwe, informacji na temat życiorysów bohaterów publikacji zasięgano bezpośrednio od nich samych. Autorzy korzystali również z licznych materiałów archiwalnych, co niewątpliwie stanowi dodatkowy walor pracy. Niezwykle cenne są także zdjęcia portretowe pracowników szpitala dołączone niemalże do wszystkich not biograficznych zawartych w książce.

*Lekarze szpitala wojskowego w Żarach*, to niewątpliwie cenna publikacja z zakresu biografistyki lekarskiej. Autorom udało się zachować dla przyszłych pokoleń sylwetki wielu znakomitych lekarzy, którzy dzięki swojej wiedzy oraz zaangażowaniu uczynili 105 Szpital Wojskowy w Żarach jedną z najlepszych placówek leczniczych Lubelszczyzny.

P.S.



Nota nadesłana 6 grudnia 2017 r.

DOI 10.2883/amp.2017.21

***Literatura piękna i medycyna*, red. Maciej Ganczar, Piotr Wilczek, Homini/Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Tyniec 2015, ss. 350; ISBN9788373545533.**

W Warszawie w dniach 13-14 listopada 2014 r. odbyła się konferencja „Literatura piękna i medycyna” organizowana przez I Wydział Lekarski Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Studium Języków Obcych WUM oraz Wydział „Artes Liberales” i Kolegium Artes Liberales UW. Patronat nad konferencją objęli Rektor WUM JM prof. dr hab. Marek Krawczyk, Przewodniczący Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Krzysztof Kłosiński oraz Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury. Na podstawie osiemnastu z trzydziestu czterech wygłoszonych wówczas referatów powstała monografia wieloautorska pod redakcją profesora Piotra Wilczka (UW) i doktora Macieja Ganczara (WUM).

Autorami poszczególnych rozdziałów, zamkniętych w ramach czasowych od renesansu po współczesność, są literaturoznawcy, przede wszystkim filolodzy polscy, neolatyniści i italiści, z różnych ośrodków akademickich (m.in.: Warszawa, Gdańsk, Wrocław, Kraków), którzy opowiadają o lekarzach-pisarzach – m.in. Francesco Ponicie (XVII w.), Christianie Heinrichu Erndtelu (XVIII w.), Michaile Bułhakowie i Andrzeju Szczekliku – lekarzach-bohaterach literackich (m.in. o postaciach z dzieł Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego) czy poetach zainteresowanych medycyną (m.in. o Zbigniewie Herbercie). Ważny element monografii stanowią także teksty poświęcone pacjentom i ich chorobom (m.in. zagadnienie szalonych poetów angielskich, przypadek Georga Büchnera i jego ojca) oraz literackim przedstawieniom rozmaitych schorzeń, w tym strategiom narracyjnym ich osławiania (m.in. syfilis, nowotwory, choroba Alzheimera, choroba Parkinsona).

Bogactwo i różnorodność zawartych w monografii treści sprawia, że może być ona interesująca nie tylko dla literaturoznawców i kulturoznawców, lecz także lekarzy,

historyków czy antropologów zaciekawionych związkami *ars medica* z epiką, dramatem i poezją. W rezultacie książka pod redakcją M. Ganczara i P. Wilczka stanowi ważny i warty polecenia wkład w branżową literaturę przedmiotu.

(k.p.-f.)



Nota nadesłana 5 grudnia 2017 r.

DOI 10.2883/amp.2017.22

***Trucizny, trucicielki i truciele. Medyczne i kulturowe aspekty trucicia na przestrzeni dziejów*, red. Walentyna Korpalska, Wojciech Ślusarczyk, Roksana Wilczyńska, Dział Wydawnictw Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera, Bydgoszcz 2017, s. 252, ilustr., ISBN 978-83-946672-4-5.**

Trucizny od wieków pozostają przedmiotem zarówno fascynacji jak i strachu. Niezwykle często były narzędziem zbrodni dokonanych przez żądnych władzy i bogactwa skrytobójców. Truciele pojawiali się na dworach wielmożów, w gabinetach politycznych czy na salonach elit. O obecności w czasach starożytnych środków niebezpiecznych dla życia i zdrowia człowieka możemy dowiedzieć się chociażby z Papirusu Ebersa (ok. 1550 r. p.n.e.). Grecki lekarz i botanik Pedanios Dioskurydes (40-90 r.) podzielił leki oraz trucizny ze względu na ich pochodzenie na: roślinne, zwierzęce i mineralne. Wydaje się, że pomiędzy lekiem a trucizną istnieje subtelna granica. Słusznie zauważają to redaktorzy książki *Trucizny, trucicielki i truciele. Medyczne i kulturowe aspekty trucicia na przestrzeni dziejów* przywołując już we wstępie słynne słowa Paracelsusa (1493-1541): „Cóż jest trucizną? Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną. Tylko dawka czyni czy dana substancja nie jest trucizną.”

Niniejsza publikacja powstała z inicjatywy Studenckiego Koła Naukowego Historii Medycyny i Farmacji działającego przy Zakładzie Historii Medycyny i Pielęgniarstwa Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. Autorzy poszczególnych rozdziałów to głównie młodzi farmaceuci, filolodzy oraz historycy, którzy w swoich pracach podjęli próbę zbadania obszernego zagadnienia, jakim jest zmiana sposobu postrzegania i stosowania trucizn na przestrzeni dziejów, ich dawne formy oraz motywacje historycznych trucicieli. Warto wyróżnić w tym miejscu rozdział drugi – „*Modus operandi* trucicieli w *Rocznikach* Tacyta oraz *Żywotach cesarów* Swetoniusza”. Autor, Tomasz Dreikopel opisuje proceder trucicielstwa okresu cesarstwa I w. n.e., konfrontując dzieła dwóch wybitnych rzymskich historyków. Równie interesująca jest także praca z zakresu językoznawstwa „Śledztwo lingwochronologiczno-fotodokumentacyjne: o truci w polskim piśmiennictwie XIX i XX wieku”, w której autorzy – Daniel Dzienisiewicz, Filip Graliński i Piotr Wierzchoń – na podstawie analizy tekstów z lat 1800-2000 ukazują ewolucję polskiego słownictwa związanego z truciznami. W *Truciznach, trucicielkach i trucielach* nie brakuje także odniesień do kultury i sztuki. W zamykających książkę rozdziałach możemy zapoznać się z miejscem i rolą trucizn w powieściach Andrzeja Sapkowskiego (Marta Grandke, „Trucizny, eliksiry i napoje